

Recenzje

Aneta M. Sokół

Barbara Sznober, *W cieniu starych lip. Historia cmentarza ewangelickiego w Mikołowie*, wyd. Barbara Sznober, Mikołów 2018, ss. 64 (publikacja sfinansowana przez Parafię Ewangelicko-Augsburską św. Jana w Mikołowie)

Dla każdej wspólnoty cmentarz jest miejscem szczególnym, świadectwem minionej przeszłości współtworzącym pamięć zbiorową na danym terenie. W kulturze cmentarnej zapisane są dzieje rodzinne, parafialne, konfesyjne, jednostkowe. To miejsce wiecznego spoczynku powinno odgrywać ważną rolę w kształtowaniu lokalnej tożsamości, bez względu na jej identyfikację wyznaniową. W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie cmentarzami ewangelickimi, które coraz częściej uznawane są za część lokalnego dziedzictwa stając się symbolem ewangelickiej obecności, chociaż nie zawsze znajdującej kontynuację ze względu na skomplikowane zaszłości dziejowe na tle historii Polski. Oznaką tego zainteresowania są m.in. książki poświęcone ewangelickim cmentarzom¹, ale także publikacje wchodzące w skład opracowań zbiorowych, periodycznych czy innych. Można przy okazji wspomnieć o opracowaniach Władysława Sosny dotyczących ewangelickiego cmentarza w Cieszynie², publikacji omawiającej katowicką nekropolię przy ul. Francuskiej³ czy najnowszej książce Danuty szczyпки o cmentarzu wiślańskim (*Cmentarz ewangelicki na Górnicy w Wiśle*, Wisła 2019).

Do kręgu literatury przybliżającej ewangelickie miejsca spoczynku dołączyła publikacja poświęcona nekropolii mikołowskiej przygotowana przez Barbarę Sznober, członkinię Mikołowskiego Towarzystwa Historycznego. Towarzystwo zajmujące się przeszłością swego miasta jest jednocześnie inicjatorem prac porządkowych podjętych na mikołowskim cmentarzu ewangelickim. Opublikowana staraniem autorki książka dopełnia tę społeczną inicjatywę chroniącą w jakimś sensie pamięć o wspólnych losach. Właściwy tekst poprzedzają swoim słowem proboszcz parafii mikołowskiej ks. Kornel Undas wraz z kurator parafii Ireną Morawską-Kornas, którzy podkreślają, że książka może wypełnić lukę w opublikowanych nielicznych pozycjach dotyczących parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołowie; jak piszą: „Odkrywamy naszą nekropolię na nowo dowiadując się o losach rodzin tu spoczywających, o ich działalności, o ich życiu”.

Na ponad sześćdziesięciu stronach przedstawiona zostały dzieje cmentarza użytkowanego po dzień dzisiejszy wraz z dołączonymi dodatkami, które obejmują: „Biogramy osób pochowanych na cmentarzu parafialnym”, „Biogramy osób, których groby nie zostały zidentyfikowane”, omówienie prac porządkowych zrealizowanych na cmentarzu oraz kończący całość – spis grobów według stanu na październik 2018 roku. Wydana w czarno-białej szacie graficznej publikacja uwzględnia wizerunki grobów, wybranych pomników cmentarnych po inne ilustracyjne elementy.

Historia ewangelickiego cmentarza mikołowskiego rozpoczęła się w 1861 r. wraz z poświęceniem wzniesionego niemal jednocześnie kościoła – kościoła św. Jana powstałego przy protekcji księcia pszczyńskiego Hochberga, ówczesnego właściciela ziemi pszczyńskiej. W dziejach Mikołowa była to już druga parafia luterńska, której drogę torowały, podobnie jak innym parafiom górnośląskim, korzystne



¹ W katalogu Biblioteki Śląskiej figuruje ponad 20 tytułów dotyczących cmentarzy ewangelickich z różnych części Polski (zob. stronę www.bs.katowice.pl).

² Sosna W., *Cieniom ludzi znacznych pochowanych na Cmentarzu Ewangelickim przy ul. Bielskiej w Cieszynie i na innych nekropoliach*, Cieszyn 2009

³ Bertman O., *Cmentarz ewangelicki w Katowicach jako przykład ewangelickiej sztuki sepulkralnej*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe Reformacji na Śląsku po 1945 roku*, pod red. G. B. Szewczyk, Katowice 2018, s. 94-118.

warunki zapewnione przez władze pruskie⁴, co też umożliwiło XIX-wieczne odrodzenie protestantyzmu na ziemiach śląskich.

Przedstawiając dzieje cmentarza Barbara Sznober jednocześnie wyjaśnia, jak organizowane były ewangelickie pochówki w czasach poprzedzających powstanie własnego cmentarza – w XVI wieku, gdy mikołowskie kościoły użytkowane były przez wspólnotę luterańską oraz później, gdy ewangelikom udostępniano miejsca na cmentarzach katolickich.

Niekompletność zachowanej dokumentacji związanej z cmentarzem uniemożliwia odtworzenie jego pierwotnego wyglądu, niemniej autorka stara się przybliżyć charakter przestrzennej organizacji nekropolii ze współczesnego punktu widzenia, w tym dawny podział na sektory, części cmentarza, miejsca uprzywilejowane. Użytkowanie cmentarza opierało się na parafialnym porządku cmentarnym, który regulował zasady pochówku i wprowadzał inne regulaminowe obostrzenia. Omówione zostały niektóre z zachowanych miejsc nagrobnych, w tym najbardziej okazałe, odzwierciedlające style dekoracyjne stosowane w poszczególnych okresach, motywy i zdobienia zachowane na grobach. Pokrótce omówione zostały dzieje kaplicy ufundowanej w 1900 roku, kilkakrotnie poddawanej remontom w czasie bardziej i mniej odległym. W narracji o nekropolii odnajdujemy echa zniszczeń wojennych, które nie oszczędziły tego miejsca; inną przypomnianą formą dewastacji zabytków cmentarnych był powojenny nakaz usuwania niemieckich napisów w ramach niszczenia wszelkich śladów niemieckości.

Kilkunastostronicowa narracja wzbogacona fotografiami pozwala na zapoznanie się z historią cmentarza ukazaną w świetle dostępnych źródeł parafialnych oraz innych. Cennym uzupełnieniem jest wymieniony dodatek z biogramami mikołowian, przypominający nazwiska ewangelików związanych z miastem, a także z macierzystą parafią. Biogramy odtworzone zostały w zależności od zachowanych materiałów – bardziej lub mniej obszernie. Przy niektórych nazwiskach figurują tylko daty życia i informacja o zatrudnieniu. Wśród upamiętnionych są mikołowscy duchowni, wraz z jednym z pierwszych mikołowskich proboszczów – ks. Wilhelmem Bolesławem Lemonem (1838-1906), który przez 41 lat pełnił posługę w Mikołowie, także biogram ks. Jana Karpeckiego (1906-1980), pierwszego powojenny administratora parafii.

Na cmentarzu mikołowskim spoczywają zasłużeni dla miasta przemysłowcy, urzędnicy czy nauczyciele, którzy wnieśli swój wkład w rozwój miasta, uczestnicząc także w jego życiu społecznym, publicznym oraz religijnym, zwłaszcza w okresie jego XIX-wiecznej *prosperity* związanej z wzrostem znaczenia ewangelicyzmu. Jest to także prawidłowością wielu miast polskich, że na cmentarzach ewangelickich znajdują się groby obywateli zasłużonych dla lokalnych społeczności – od przemysłowców po ludzi kultury, filantropów czy działaczy społecznych.

Nie wszystkie groby na cmentarzu mikołowskim udało się zidentyfikować, o czym przypomina odrębna lista nazwisk tych osób, których miejsca pochówku uległy dewastacji. Przebieg prac porządkowych na cmentarzu prowadzonych pod kierunkiem z Mikołowskie Towarzystwo Historyczne w latach 2015-2018 przedstawia Iwona Kurdziel-Drzewiecka, podkreślając także udział mikołowskich parafian w tym przedsięwzięciu. Na końcu książki zamieszczony został spis grobów uporządkowany według układu cmentarza, jego wewnętrznej struktury przestrzennej.

Książka Barbary Sznober przedstawia zarys dziejów mikołowskiego cmentarza w nawiązaniu do kultury cmentarnej rozwijającej się w cieniu innych form życia parafialnego. Powstanie odrębnej publikacji poświęconej tej ewangelickiej nekropolii z jednej strony przywołuje zachowane informacje archiwalne, z drugiej – przybliży jej wizerunek z dzisiejszego punktu, w oparciu o dostępną zgromadzoną wiedzę. Publikacja może być zachętą do opracowania losów innych przetrwałych cmentarzy ewangelickich, może okazać się także wstępem do podjęcia studiów badawczych nad mikołowskimi ewangelikami spoczywającymi na cmentarzu.

Książka została sfinansowana przez Parafię Ewangelicko-Augsburską w Mikołowie.

⁴ Górny Śląsk po tzw. wojnach śląskich w 1742 r. został przyłączony do Prus, gdzie ewangelicyzm był wyznaniem uprzywilejowanym.